

ZSRR przekazał Chinom czangczuńską linię kolejową

MOSKWA
Agencja TASS ogłasza następujący komunikat radziecko-chiński o przekazaniu chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej przez rząd radziecki Chińskiej Republice Ludowej.

Zgodnie z układem radziecko-chińskim z dnia 14 lutego 1950 roku o chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, jak również z komunikatem radziecko-chińskim z dnia 15 września 1952 roku o przekazaniu chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej rządowi Chińskiej Republiki Ludowej, rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przekazał bezpłatnie na całkowitą własność wszystkie swe prawa związane ze wspólnym zarządem chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej oraz całe do tej linii należące mienie, a centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej przejął bezpłatnie na całkowitą własność wszystkie prawa rządu radzieckiego związane ze wspólnym zarządem chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej oraz całe należące do tej linii mienie.

Przekazanie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej zostało formalnie stwierdzone w protokole końcowym, podpisanym przez mieszana komisję radziecko-chińską 31 grudnia 1952 roku w mieście Chabinie.

Praca mieszanej komisji radziecko-chińskiej do przekazania chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, powołanej w myśl porozumienia między obu rządami na zasadach paritetu, przebiegała w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Mienie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej przekazane bezpłatnie przez rząd radziecki rządowi Chińskiej Republiki Ludowej obejmuje główne trasy kolejowe przebiegające od stacji Mandzurja do stacji Suifeng (Pograniczna) i od Charbina do Dalniego i Portu Artura wraz z gruntami, urządzeniami kolejowymi, taborem — parowozami, wagonami towarowymi i osobowymi, pociągami motorowymi oraz warsztatami remontu parowozów i wagonów, elektrowniami, stacjami telefonicznymi i telegraficznymi, środkami i liniami łączności, pomocniczymi liniami kolejowymi, zabudowaniami służbowo-technicznymi i cywilnymi, urządzeniami gospodarczymi, przedsiębiorstwami i zakładami obsługującymi wspomnianą linię, jak również mienie nabyte, odbudo-

Podnosząc gotowość bojową wzmacniając solidarność z ochotnikami chińskimi Koreańska Armia Ludowa udaremnia plany amerykańskich agresorów Orędzie noworoczne Kim Ir-sena

Radio w Phenianie podało noworoczne orędzie dowódcy naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej gen. Kim Ir-sena do żołnierzy i oficerów Koreańskiej Armii Ludowej.

Droży żołnierze, podoficerowie, oficerowie i generałowie armii ludowej! Witając nowy, 1953 rok — nowy rok walki i zwycięstw, w imieniu rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, w imieniu partii pracy i moim osobistym przysięgam wam, bohaterom bojowili, o niezawisłość i wolność ojczyzny, szczerze noworoczne pozdrowienia. W minionym roku Koreańska Armia Ludowa w ścisłym współdziałaniu z chińskimi ochotnikami ludowymi na wszystkich odcinkach frontu pomysłnie odparła wszelkie ataki wroga, zadawała ogromne klęski nieprzyjacielowi w lądach i sprężysto, osiągnęła wspaniałe zwycięstwa. Jednakże interwencja amerykańska mimo haniebnej klęski na froncie koreańskim zadane im przez systematyczne potężne ciosy bohaterkiej Koreańskiej Armii Ludowej oraz ochotników chińskich nie rezygnują ze swych agresywnych prób, zrywając rokowania rozejmowe i usiłując rozszerzyć awanturniczą wojnę. Pamiętając o tym niekierownym postępowaniu wroga, żołnierze i oficerowie armii ludowej winni nieustannie podnosić swą gotowość bojową, czujność i w dalszym ciągu wzmacniać dyscyplinę wojskową.

Jeśli jestem przekonany, że w nowym, 1953 roku wszyscy żołnierze i oficerowie armii ludowej będą jeszcze bardziej zaciekawieni i gotowi do walki, to w dalszym ciągu dawać wspaniałe przykłady patriotyzmu, bohaterstwa i odwagi, udaremniając awantury wojenne wroga, osiągnąć nowe sukcesy bojowe i zwycięstwa.

Kim Ir-sen zwrócił się również z orędziem w imieniu rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, w imieniu Koreańskiej partii pracy i w swoim własnym do chińskich ochotników ludowych. Orędzie wyraża niezłomne przekonanie, że chińscy ochotnicy ludowi oraz Koreańska Armia Ludowa, zacieśniając bojowe współdziałanie i solidarność jeszcze bar-

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rok V. Kraków, piątek 2 stycznia 1953 r. Nr 2 (1322)

Pełen wiary w zwycięstwo pokoju i pomyślną realizację zadań Sześciolatki powitał naród polski rok 1953

WARSZAWA
Świadomi sukcesów, odnoszonych w budownictwie pokojowym, radośnie powitali ludzie pracy naszego kraju nowy rok — IV rok Planu 6-letniego. Na placach miast i osiedli całej Polski zabłyśły różnokolorowe lampki choinek noworocznych. Domy kultury, świetlice zakładów pracy i świetlice wiejskie rozbrzmiewały gwarem ochoczo bawiących się robotników, "chłopów i inteligencji."

W nastroju radości i dumy z osiągniętych sukcesów w realizacji zadań I. połowy Planu 6-letniego, pełna entuzjazmu i zapału do walki o zwycięskie wypełnienie poręczonych zadań Programu Frontu Narodowego powitała Warszawa rok 1953. Świąteczny nastrój potęgują umieszczone na placach i skrzyżowaniach wielkich arterii stołeczne polyskujące wielobarwnymi lampkami noworoczne choinki.

Radośnie witał Nowy Rok górnicy i hutnicy śląscy. W świetlicach i zakładowych domach kultury ustawiono choinki noworoczne, ozdobione emblematami pokoju i Planu 6-letniego. Transparenty i wykresy populacyjne osiągnięcia produkcyjne i socjalne minionego roku. W noc sylwestrową odbyły się nocne zabawy z udziałem przodowników pracy i ich rodzin.

Przedujący ludzie klasy robotniczej, wybitni przodownicy pracy i racjonalizatorzy, przedstawiciele inteligencji pracującej, aktywiści Frontu Narodowego i ruchu obrońców pokoju spotkali się na uroczystej noworocznej zabawie zorganizowanej przez warszawską Radę Związków Zawodowych w pięknej auli Politechniki Warszawskiej.

Na honorowym miejscu olbrzymiej auli, na tle spływającej z wysoka czerwonej i białoczerwonej draperii widniejącej wielki portret przywódcy i nauczyciela polskich mas pracujących, Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta. Pośród portretu bieleją wielkie cyfry: 1953. Od zieleni girland odbijają drogie całemu narodowi symbole pokoju i planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Siegająca pierwszego pietra noworoczna choinka jarzy się różnokolorowymi światłami.

Zabawa rozpoczyna się. Płyną skoczne dźwięki mazura. W serdecznej, radosnej atmosferze bawią się mieszkańcy stolicy. — Wśród tańczących par widać znanych przodowników pracy i racjonalizatorów: Stefana Widowskiego, nowatora z zakładów im. Dymitrowa, autora 40 projektów racjonalizatorskich, Bolesława Ziarno, brzydgustwie betoniarzkiego, który w październiku br. wykonał 6 norm rocznych, Zbigniewa Burskiego, ZMP-owca z „Parowozu” wykonującego 458 proc. normy, Adama Marczyka z zakładów przemysłu gumowego, aktywistę Frontu Narodowego i wielu wielu innych. Punktualnie o godzinie 24

W wojewódzkim Domu Kultury ZZ w Krakowie na pełnej radości i wesela zabawie spotkali się przeszło 600 wybitnych przodowników pracy i racjonalizatorów, zwycięskich realizatorów zadań Planu 6-letniego, budowniczych pierwszego miasta socjalistycznego i Kombinatu Nowa Huta oraz rebaczy ścianowych, chodnikowych i fiolarowych kopalni Krakowskiego Zagłębia Węglowego.

Wśród tańca, licznych atrakcji i niespodzianek spędzili oni przyjemnie czas na tradycyjnej zabawie noworocznej. Podobnie radosne zabawy odbyły się również w Chrzanowie, Chelmku, Wieliczce w świetlicach zakładów przemysłowych, kopalni i fabryk.

Przewodniczący Rady Państwa tow. Aleksander Zawadzki przyjął życzenia noworoczne od korpusu dyplomatycznego

W dniu 1 stycznia 1953 r. przewodniczący Rady Państwa Polski... z wysołpoltę Ludowej Aleksander Zawadzki przyjął w gmachu Rady Państwa korpus dyplomatyczny akredytowany w Polsce. W czasie przyjęcia szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych przedstawieni zostali przewodniczącemu Rady Państwa.

Przedstawiciele dyplomatyczni złożyli przewodniczącemu Rady Państwa swe życzenia z okazji Nowego Roku. W czasie przyjęcia przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wznosił następujący toast: „Panowie ambasadorowie, panowie posłowie, panowie charges d'affaires! Było mi miło poznać panów osobicie, jako przedstawicieli państw, z którymi Polska Rzeczpospolita Ludowa utrzymuje stosunki dyplomatyczne zmierzające, zgodnie z podstawowymi zasadami polskiej polityki zagranicznej, do pogłębienia pokojowej i przyjaźnej współpracy między wszystkimi narodami. Dziękuję panom za życzenia noworoczne. Korzystając z okazji, że spotykamy się w dniu Nowego Roku, pragnę ze swej strony wyrazić gorące życzenie, będące pragnieniem całego narodu polskiego, aby rozpoczynający się Nowy Rok przyniósł nam odprężenie w stosunkach międzynarodowych oraz sukcesy w walce o pełne utrwalenie pokoju na świecie, co jest gorącym pragnieniem wszystkich narodów. Proszę panów o przekazanie ich narodom oraz wielce dostojnym zwierzchnikom ich państw, najlepszych noworocznych życzeń szczęścia i pomyślności. Za pokój i pomyślność w nowym roku!”

W imieniu korpusu dyplomatycznego przemówił ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Koreaiskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Coj Ir, który oświadczył: „Jako jeden z najstarszych obecnych tu ambasadorów pozwalam sobie w imieniu korpusu dyplomatycznego podziękować panu, panie przewodniczący, za dzisiejsze przyjęcie. Podziwiamy pańskie życzenie, aby Nowy Rok przyniósł ludzkości zapewnienie i umocnienie pokoju na całym świecie. Proponuję wnieść toast z życzeniami szczęścia i pomyślności w nowym roku dla narodu polskiego, Rady Państwa, rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz dla pana, panie przewodniczący osobicie!”

Przed platem budowy Pałacu Kultury i Nauki, od ulicy Marszałkowskiej, ustawiono stoisko obrazujące postęp prac przy budowie.

W Warszawie odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego PCK.

W Warszawie odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego PCK.

W Warszawie odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego PCK.

Węgry wystąpiły z UNESCO

Minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej E. Molnar podał do wiadomości pełniącemu obowiązki dyrektora generalnego UNESCO Johnowi Taylorowi, że Węgry nie uważają się odłączyć z członka UNESCO.

Rząd węgierski — stwierdza pismo wysłane przez Molnara do Taylora — konstatuje, że UNESCO nie ziszcza nadziei w niej pokładanych, ponieważ zamiast działać na rzecz pokoju, na rzecz podniesienia poziomu kulturalnego szerokiego mas ludowych i na rzecz rozwoju kulturalnych i naukowych stosunków międzynarodowych, coraz bardziej poddawała się postulatami amerykańskiej polityki wojennej zagrabiając rozwój kultury i przekształcała się w jeden ze środków „zimnej wojny”. Rząd węgierski niejednokrotnie ostrzegał UNESCO przed tego rodzaju działalnością. W despeszy z 2 listopada 1950 r. rząd węgierski podkreślał, że uchwały jawnie popierały agresję Amerykanów w Korei zagrabiającej celom a nawet egzystencji UNESCO. Delegat rządu węgierskiego na konferencji UNESCO wystąpił przeciwko popieraniu przez tę organizację tzw. rządu bonńskiego i niedopuszczeniu Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w jej pracach. Jednakże UNESCO nie zwracała żadnej uwagi na te ostrzeżenia i coraz intensywniej wykorzystywała się amerykańskiej polityce wojennej. UNESCO zgodziła się na udział w swych pracach kilku komintangowskiej, przyjęła do swych szeregów rząd marionetkowy — poludnowokoreański, Kambodży i inne, a nawet powzięła haniebną decyzję przyjęcia faszystowskiego rządu Franco. Przyjmując jako członka wspólnika Hitlera, ciemniejącego narodu hiszpańskiego, zaciekłego wroga kultury — Franco — UNESCO dowiodła ostatecznie, że cała jej działalność służy polityce imperialistycznej zmierzającej do wskrzeszenia faszyzmu.

Blisko 10 tysięcy izb mieszkalnych otrzykali w roku ub. robotnicy rolni PGR

W roku ub. nastąpiła dalsza poważna poprawa warunków mieszkaniowych pracowników PGR. W ciągu 10 miesięcy ub. oddano do użytku robotników PGR 10 tys. nowowytbudowanych izb mieszkalnych. Niezależnie od tego wybudowano nowe mieszkania dla 5 tys. robotników sezonowych. Znaczenie przed terminem przekazano pracownikom zaplanowaną na r. ub. ilość nowych izb mieszkalnych w okręgu PGR Poznań-wschód, Poznań-zachód i Głuchów. Do przodujących w budownictwie mieszkaniowym należą również okręgi Bydgoszcz i Przemysł.

Dalsza poważna poprawa warunków mieszkaniowych nastąpiła w PGR-ach woj. gdańskich.



Na tradycyjnych zabawach noworocznych witały dzieci witały dzieci Nowy Rok

W dniu wczorajszym tysiące dzieci i młodzieży powitały Nowy Rok na tradycyjnych choinkach, zorganizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, zakłady pracy i szkoły.

* KATOWICE
W Chorzowie na Śląsku pod hasłem „Każdy harcerz przodownikiem nauki i pracy społecznej” rozpoczął się wielki karnewał harcerski dla młodzieży z dwudziestu szkół podstawowych. Pierwszą zabawę karnawałową urozmaiciły występy zespołu akordeonistów kopalni „Karol” oraz chóru Domu Harcerza. Wiele uczniami szkół podstawowych Chorzowa wręczono nagrody zespołowe i indywidualne za dobre wyniki w pracy drużyn harcerskich.

* ŁÓDŹ
W Łodzi, w Pałacu Zimowym” przewidziano co najmniej 1500 dzieci, które uczestniczą w różnorodnych zabawach, oglądają przedstawienia teatralne, filmy itp. Gmach szkoły TPD, gdzie odbywają się imprezy noworoczne, przybrany został pomyślnymi dekoracjami. W jednej z sal zwraca uwagę piękna makieta Pałacu Kultury i Nauki — daru narodu Związku Radzieckiego dla naszej stolicy. Dzieci z zachwytem oglądają — specjalnie dla nich przygotowane przez artystów połączone teatrów muzycznych w Łodzi — przedstawienie radzieckiego dramaturga Marszaka pt. „Dwanaście miesięcy”.

* KRAKÓW
Przeszło 600 dzieci z krakowskich przedszkoli i szkół ogólnokształcących gorąco oklaskiwało na noworocznej choince swoich rówieśników z zespołów artystycznych Młodzieżowego Domu Kultury, którzy wystąpili z bogatym programem pieśni i tańca. Wiele radości sprawił dzieciom „Dziadek Mróz” oraz loteria fantowa. Podobna zabawa odbyła się w Tarnowie w woj. krakowskim, gdzie na choinkę przybyły dzieci przodowników pracy i robotników miejscowych zakładów produkcyjnych oraz młodzież szkolna.

St. Tolwiński zastępca min. szefa Urzędu Rady Ministrów

WARSZAWA
Przeszło 600 dzieci z krakowskich przedszkoli i szkół ogólnokształcących gorąco oklaskiwało na noworocznej choince swoich rówieśników z zespołów artystycznych Młodzieżowego Domu Kultury, którzy wystąpili z bogatym programem pieśni i tańca. Wiele radości sprawił dzieciom „Dziadek Mróz” oraz loteria fantowa. Podobna zabawa odbyła się w Tarnowie w woj. krakowskim, gdzie na choinkę przybyły dzieci przodowników pracy i robotników miejscowych zakładów produkcyjnych oraz młodzież szkolna.

Sport z ostatniej chwili

Młodzieżowa reprezentacja Polski wygrywa z Finami 4:2 (2:0, 0:1, 2:1)

Dziś tj. 2 stycznia (piątek) spotkanie rewanżowe reprezentacji Polski z Finlandią odbędzie się o godz. 17 a nie jak podawano o godz. 14.

Forteci wygrał noworoczny konkurs skoków

ZAKOPANE
W noworocznym konkursie skoków, który ze względu na mokry śnieg odbył się na małym skoczni na Krokwi, zwyciężył Forteci (AZS) uzyskując skoki 37,5-45 i 46 m, nota 300,9 pkt., 2) Holy Gwardia — 37,5-46 i 46 m, nota 299,3 pkt., 3) W. Gasienica Roj AZS 36,5-45,5 i 46,5 m, nota 298,9 pkt., 4) J. Daniel Krzeptowski GWKS, nota 295 pkt., 5) J. Wawrytko Gwardia, nota 295,8 pkt., 6) Kozak AZS nota 291,3 pkt.

Zgon
Ludomira Różyckiego
KATOWICE
W dniu 1 stycznia br. zmarł w Katowicach, przeżywszy 68 lat, jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskich Ludomir Różycki.

Cieszymy się z osiągnięć polskich towarzyszy

Rok wielkich osiągnięć w realizacji stalinowskiego planu budownictwa hydroenergetycznego

Zastępca przewodniczącego komitetu współpracy z wielkimi budowlami komunizmu przy Akademii Nauk ZSRR — prof. Wiktor Kowia udzielił wywiadu korespondentowi TASS na temat osiągnięć w realizacji stalinowskiego programu budownictwa hydroenergetycznego oraz przeobrażenia gruntów.

W roku 1952 — stwierdził prof. Kowia — olbrzymiego rozmachu nabrały prace naukowo-badawcze, których tematyką była poświęcona budownictwu hydroenergetycznemu oraz zagadnieniom zagospodarowania gruntów.

W pracach tych brał udział największy uchen radziecki, setki młodych naukowców, pracowników instytutów naukowych, aspirantów i studentów.

Wyjeżdżając na teren budowy komunizmu współpracowali oni bezpośrednio z założeniami robotniczymi, udzielając im pomocy w opanowaniu nowych metod pracy, nowego sprzętu technicznego, dzieląc się z nimi swą wiedzą.

W ciągu jednego tylko roku 1952 roku przeszło 80 prac naukowych komitetu współpracy z wielkimi budowlami komunizmu zastosowano praktycznie przy budowlach komunizmu.

W nowym roku uwaga uczonych skoncentrowana będzie na dalszym rozwoju teoretycznych badań naukowych w dziedzinie najważniejszych zagadnień hydroenergetyki, hydroenergetyki oraz przeobrażenia przyrody.

Realizacja dyrektywy XIX Zjazdu KC KPZR uzni racjęcy w nowym 1953 r. jeszcze bardziej wzmocni twórczą współpracę z wielkimi budowlami komunizmu.

Potężna fala protestów przeciwko aresztowaniu Fritza Thruna

bojownika o jedność Niemiec

Berlin. Policja zachodnio-niemiecka aresztowała przewodniczącego Niemieckiego Komitetu Robotniczego do walki przeciwko re-militaryzacji Niemiec i wiceprzewodniczącego Europejskiego Komitetu Robotniczego, Fritza Thruna. To bezprawne postąpienie reżimu bonnskiego wywołało falę protestów i głębokie oburzenie wśród robotników Europy zachodniej.

Agencja ADN podaje, że Europejski Komitet Robotniczy do walki przeciwko re-militaryzacji Niemiec wezwał całą zachodnio-niemiecką klasę robotniczą do podjęcia masowej akcji protestacyjnej przeciwko aresztowaniu Thruna. Komitet zwraca się do robotników niemieckich z apelem, aby walczyli zdecydowanie o uwolnienie swego przywódcy, niestrudzonego bojownika o pokój i jedność Niemiec.

W depeszy do Thruna, Komitet stwierdza, że uczyni wszystko, aby zmusić reżim Adenauera do wypuszczenia go na wolność.

Europejski Komitet Robotniczy do walki przeciwko re-militaryzacji Niemiec wystosował również depeszę do ministra policji w rządzie bonnskim Lehra, w której protestuje przeciwko bezprawnemu aresztowaniu wiceprzewodniczącego Europejskiego Komitetu Robotniczego, Komitetu, w imieniu milionów robotników Europy zachodniej, domaga się natychmiastowego uwolnienia Fritza Thruna. Depesza stwierdza, że ostatnie postąpienie Adenauera wskazuje dobitnie, jakich środków chwyci się zniemieniony przez naród reżim bonnski, aby złamać opór zachodnio-niemieckiej klasy robotniczej, występującej przeciwko ratyfikacji układów wojennych.

Kierownictwo związku zawodowego metalowców okręgu lip-

Za udział w Kongresie Narodów usunięci z szeregow Labour Party

LONDYN. Prawicowe kierownictwo Labour Party usunęło z partii Irene Warn z Halifaxu i J. Wilsona z Londynu za to, że brali udział w Kongresie Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu. Irene Warn jest matką dwójki dzieci. Na kongresie w Wiedniu reprezentowała ona lokalną organizację związków kobiet brytyjskich.

Członek Izby Gmin — labourysta S. Davies przemawiając w swym okręgu wyborczym w Merter-Teeville potępił decyzję kierownictwa partii labourystowskiej. Sekretarz komitetu obrony pokoiu w zachodnim Yorkshire oświadczył w dniu 30 grudnia, że „usunięcie Warn i Wilsona z partii nie odzwierciedla uczuć szeregów członków partii labourystowskiej w Yorkshire”.

Dr Paul Evans, pod przewodnictwem którego odbywały się wiece organizowane przez członków partii labourystowskiej w zachodniej Anglii, również potępił usunięcie z partii Warn i Wilsona.

budujących pomyślnie socjalizm

Życzenia przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego z okazji Nowego Roku

MOSKWA. W przeddzień Nowego Roku korespondent TASS przeprowadził rozmowy z przedstawicielami społeczeństwa radzieckiego, którzy odwiedzili Polską Rzeczpospolitą Ludową. Ludzie radzieccy przesyłają gorące pozdrowienia noworoczne polskiemu masom pracującym.

Znany górnik doniecki, bohater pracy socjalistycznej Iwan BRIDKO oświadczył: „Dotychczas zachowywałem się w mej pamięci mi wspomnienia ze spotkań z przedstawicielami mas pracujących demokratycznej Polski. W hucie „Kosiuszko” w Katowicach, w fabrykach włókienniczych w Łodzi, w kopalni im. Thoreza, wszędzie widziałem, jak ludzie wyzwoleni spod jarzma faszystowskiego budują nowe, szczęśliwe życie. Widziałem przepiękne mieszkania w nowych domach, które państwo zbudowało dla górników. Widziałem, jak odbudowuje się i rozbudowuje Warszawa. Cieszymy się z osiągnięć polskich towarzyszy, budujących pomyślnie socjalizm. Pragnę z całego serca pozdrowić górników oraz wszystkich ludzi pracy Polski z okazji Nowego Roku i przesłać im życzenia nowych sukcesów na drodze do jeszcze lepszego życia”.

Artystka ludowa ZSRR Wiera MARECKAJA oświadczyła: „35 dni spędziłam w Polsce ze spół teatru im. Mossowlitza z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Była to wspaniała podróż, która na zawsze pozostanie w naszej pamięci. Widzieliśmy jak naród polski, budując nowe życie tworzy słownictwo cuda. Ogólny podziw wywołała w nas ofiarna praca nad budową barbarzyńsko zniszczonej przez faszystów Warszawę. Zaznajomiłmy się z twórczością artystów teatrów polskich i widzieliśmy jak walcza ona sztuka o utrwalenie pokoiu na całym świecie, widzieliśmy, jak rozwija się kultura demokratycznej Polski”.

Wspominając dziś o spotkaniach z polskimi przyjaciółmi, przesyłam im serdeczne pozdrowienia. Życzę szczęścia w nadchodzącym roku i nowych sukcesów w budowie demokratycznej Polski”.

Starszy maszynista węża morskiego, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR Wiktor BLAZENOW powiedział: „W czasie wizyty w Polsce zwiedziłem wiele przedsiębiorstw przemysłowych, kopalni i odwiedziłem kolejarzy polskich. Wszędzie widziałem ofiarną pracę wolnych ludzi. Widziałem, z jaką energią budują oni fabryki i zakłady przemysłowe, domy i kluby. Niech nowy, 1953 rok będzie dla mas pracujących Polski rokiem dalszych sukcesów w rozwoju gospodarki narodowej i kultury kraju, w walce o pokój na całym świecie”.

Laureat Nagrody Stalinowskiej architekt Grigorij ZACHAROW podkreśla, że odwiedziwszy w sierpniu w 1952 roku Polskę był zdumiony ogromnym rozmachem prac budowlanych w całym kraju. „W 1945 r. — mówił Zacharow — Warszawa nie istniała. Obecnie jest ona pięknym miastem. Zaznajomiłem się z 20-letnim planem odbudowy i rekonstrukcji Warszawy. Plan ten opracowany został na zasadach budownictwa socjalistycznego. Rozwinięto w nim doskonałe plany mieszkaniowe i przemysłowe. Plan przewiduje stworzenie ogromnego centrum miejskiego wokół budującego się Pałacu Kultury i Nauki. W wyniku realizacji tego planu stolica Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie jednym z najpiękniejszych miast Europy. Gigantyczne budownictwo prowadzi się także w innych miastach Polski. Naród polski, żywność zainteresowany w rozkwicie swej Ojczyzny, dokłada wszelkich sił, aby miasta polskie stały się dzielnicami pięknymi”.

W związku z Nowym Rokiem przesyłam narodom polskiemu najgorętsze pozdrowienia i najlepsze życzenia sukcesów w jego twórczej pracy”.

Gigantyczne dzieło podjęte przez naród Związku Radzieckiego, dzieło przeobrażenia przyrody tego kraju stało się natchnieniem i dla krajów demokracji ludowej, budujących u siebie zgrabny ustroj socjalistyczny. Walka o socjalizm — to również stała walka o ujarzmienie przyrody, o poddanie jej woli człowieka, o wykorzystanie jej siły na użytek społeczeństwa.

W okresie przedwyborczym w Polsce zostały ogłoszone podstawowe wytyczne dla naszego następnego planu gospodarczego, planu pięcioletniego. Przewiduje on między innymi olbrzymie prace nad przeobrażeniem natury polskich rzek, wykorzystaniem ich jako arterii komunikacyjnych, jako źródeł energii elektrycznej.

Ostatnio zostały podane do wiadomości niektóre szczegóły walki z przyrodą, jaką podejmuje ludowo-demokratyczna Czechosłowacja.

ZIELONY FRONT. Pierwszy front tej walki to „zielony front” — to prace podjęte nad zalesianiem kraju. W czasach rządów kapitalistycznych właściciele lasów czeskich i słowackich prowadzili rabunkową gospodarkę leśną. Wygrab przewyższył w tym okresie o 40 milionów metrów sześciennych naturalny przyrost drzew. Podczas okupacji hitlerowskiej obdarli z leśnej szaty dalsze 100 tysięcy hektarów ziemi, niszczyli 23 miliony metrów sześciennych drewna. Dlatego też sprawa zalesienia stała się jednym z najpilniejszych zadań dla czechosłowackich przeobraźców przyrody. Lasy sadzone są wszędzie, gdzie tylko teren nadaje się do zalesienia. Obsadzone pasami leśnymi są brzozy rzeki, zwłaszcza w ich górnym biegu dla zabezpieczenia przed wysychaniem. Forsownie zalesia się tereny, które gniły na skutek posuchy i erozji gleby.

Pod kierownictwem Czechosłowackiej Akademii Rolniczej opracowano metody sadzenia lasów. Nasi czescy towarzysze skonstruowali szereg pomysłowych maszyn, pozwalających w olbrzymim procencie zmniejszyć koszty roboty leśnej. Tak np. zespół pod kierownictwem inżyniera Riedla skonstruował maszynę do sadzenia lasu. Obsługiwana zaledwie przez trzech ludzi ma-

dujących socjalizm, wiele zagadnień, związanych z opanowaniem Dunaju rozwiązują one w ścisłej współpracy, zwłaszcza tam, gdzie Dunaj stanowi granicę między państwami.

Tak ma się rzecz i w Czechosłowacji, której granicę z Węgrami stanowi Dunaj na przesłazeni 170 km, poniżej Bratysławy i ujścia rzeki Morawy.

KILOWATY ZAMIAST POWODZI. Czechosłowacja większość zużywanej w kraju energii elektrycznej czerpie z elektrowni cieplnych. Tona węgla czechoskiego daje około 1000 kilowatogodzin energii. Natomiast wody Dunaju mogłyby dać czechosłowackiemu przemysłowi i gospodarce narodowej do miliarda kilowatogodzin.

Gdy przyglądamy się profilowi Dunaju na terenie Czechosłowacji widzimy, że jego spadek jest stosunkowo niewielki — wynosi mianowicie 30 metrów na całej trasie wzdłuż granicy państwa. Ale za to Dunaj niesie olbrzymie ilości wody. W Bratysławie przepływa woda wynosi średnio 2.000 metrów sześciennych na sekundę.

Wykorzystując, przepływa wód Dunaju można otrzymać w Austrii 10 miliardów kWh, w Czechosłowacji i na Węgrzech 8 miliardów, zaś przy Żelaznej Bramie, gdzie Dunaj przełamuje się przez Karpaty i wpływa na Niżinę Wołoską w Rumunię — około 6 miliardów kilowatogodzin dla gospodarki rumuńskiej.

Wody Dunaju i jego dopływy w Czechosłowacji można wykorzystywać w dwojaki sposób. Pierwszy sposób to zbudowanie szeregu zapór spiętrzących wodę na tej rzece i jej dopływach i wykorzystanie spadku w turbinach. Ale wówczas takich zapór trzeba by budować bardzo wiele i jeszcze należało by zaprzężyć w jej specjalne urządzenia dla przeciwdziałania zamuleniu zbiorników osadami obficie nie-

SZTURM NA DUNAJ

szyna ta może w ciągu dnia zadziżyć 10.000 drzewek, podczas gdy ci sami ludzie mogliby w tym czasie zasadzić znacznie więcej 500 drzewek. Inż. Fonda skonstruował specjalny kulturowy dla gruntów zalesianych a traktorzysta z Luźna zbudował praktyczną „EMAN” specjalnie przystosowany do uprawy tych gruntów.

FRONT DO DUNAJU. Poprzez ziemię czechosłowacką, ścisłej na granicy ich z Węgrami, płynie Dunaj, druga po Wolcie pod względem wielkości rzeka Europy. Źródła jej, leżące u stóp alpejskich lodowców, zasila ją w ciągu całego roku obficie woda, nawet w upalne lato, gdy inne rzeki wysychają. Państwa demokracji ludowej, przez które Dunaj przepływa, od pierwszej chwili swego istnienia postawiły sobie za zadanie ujarzmić siłę tej rzeki, wpisać je w służbę człowieka. Rumunia buduje kanał Dunaj—Morze Czarne, który wypuszcza dolny bieg Dunaju i pozwoili na nawodnienie olbrzymich połaci Dobrudży. Dla innych krajów Dunaj staje się źródłem olbrzymich ilości energii elektrycznej, wygodną międzynarodową magistralą komunikacyjną. Dzięki jego wodom można będzie nawadnić olbrzymie obszary deszczowej. Poza tym opanowanie Dunaju zapobiegnie żywiołowym klęskom powodzi, powodowanym przez tę rzekę.

W okresie, kiedy wszystkie państwa nadnaddunajskie rządzone były przez kapitalistów, nie mogło być mowy o kompleksowym wykorzystaniu Dunaju. Było co prawda na ten temat pewne plany, ale służyły one jako przykrywka do ujarznienia gospodarczego i politycznego państw nadnaddunajskich przez mocarstwa zachodnie. Obecnie, gdy kilka z krajów nadnaddunajskich włączyło się do wielkiej rodziny państw demokracji ludowej, państw bu-

sonymy wyjściem jest budowa kanału. Kanał taki, zwany w energetyce kanałem derywacyjnym, kieruje część wody, spiętrzonej w jezyskiem o mniejszym spadzie. Taka zapora stanie na całej trasie. Kanał będzie na całej trasie budowany powyżej poziomu powierzchni ziemni. Stąd łatwość wykorzystania jego wód dla nawodnienia przy pomocy mniejszych kanałów samopłynnych. Tam, gdzie osiadłszy zostanie odpowiednio spadz, zbudowane będą elektrownie wodne oraz śluzy dla przepuszczania statków i tratw. Wody kanału spływać będą znowu... do Dunaju.

Wiac w Budapeszcie poświęcony wynikom prac Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

BUDAPESZT. W Budapeszcie odbył się wiac poświęcony wynikom prac Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Referat o pracach kongresu wygłosiła delegatka na kongres, członkini Światowej Rady Pokoju, przewodnicząca Węgierskiej Akademii Nauk E. Andics.

Kongres dowiódł — powiedziała Andics — że coraz więcej ludzi popiera agresywną politykę Stanów Zjednoczonych. Narodził się chęć być mięciem armatnim, nie chęć być narzędziem w rękach podżegaczy wojennych.

My, ludzie wolnego kraju, musimy poświęcić wszystkie siły dla utrwalenia pokoiu. Każdy człowiek, kochać swój ojczyznę i swój naród, musi zająć swe miejsce w walce o pokój, w walce o wprowadzenie w życie uchwał Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Następnie przemawiał laureat nagrody imienia Kosullaha, członek Węgierskiej Akademii Nauk E. Sadockv-Kardos, który podkreślił jedynolność, z jaką lekarze i uczeni wypowiedzieli się na kongresie przeciwko wykorzystywaniu nauki dla celów wojennych.

Na wstępie przemawiał również inni przedstawiciele świata naukowego oraz dziennikarze, sportowcy, przedstawiciele chłopstwa pracującego itd.

Wymiana depesz między radzieckimi i holenderskimi związkowcami

MOSKWA. Wszeczwązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych przesłała do centrali Holenderskich Związków Zawodowych w Amsterdamie depeszę następującej treści:

Przesyłamy uczestnikom trzeciego zjazdu Holenderskich Związków Zawodowych oraz masom pracującym całego Wschodniego kraju nasze gorące braterskie pozdrowienia. Między, radziecka delegacja związkowa nie mogła skorzystać z Wschodniego przyjaźielskiego zaproszenia, by wziąć osobiste udział w zjeździe, ponieważ władze holenderskie odmówiły udzielenia wiz wjazdowych naszym delegatom.

Zyczymy Wam sukcesów w dziele obrony postulatów społeczno-ekonomicznych mas pracujących, w dziele wzmocnienia jednolitego ruchu związkowego oraz zachowania i utrwalenia pokoiu.

Niech żyje przyjaźń między masami pracującymi Holandii i Związku Radzieckiego!

W odpowiedzi kierownictwo Holenderskich Związków Zawodowych przesłało do Wszeczwązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych depeszę, w której zaprotestowało stanowczo przeciwko samowoli władz holenderskich.

Przyjmijcie nasze przyjaźielskie życzenia. Zapewniamy Was, że nasza praca będzie zmierzała w tym kierunku, by zapobiec stanowczo wszelkim próbom rozpalenia nowej wojny światowej. Jesteśmy wdzięczni Radzieckim Związkom Zawodowym za ich wielki wkład w sprawę obrony pokoiu na całym świecie.

Niech żyje przyjaźń między narodami! Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących!



Na całym świecie rośnie fala protestów, polegających skądinąd wyrok na Rosenberga.

W obronie ofiar terrozu amerykańskiego faszystu wystąpili również brytyjscy obroncy pokoiu.

Na zdjęciu: fragment demonstracji, która odbyła się w Londynie przed gmachem ambasady amerykańskiej. Na pierwszym planie: „Zadajmy sprawiedliwość dla Rosenberga!”. Fot. — CAP.

Robotnicy egipscy domagają się nacjonalizacji Kanału Sueskiego

Z Bejrutu donoszą za tygodnikiem egipskim „Kosa al Jusai”, że 4.800 robotników egipskich pracujących w Międzynarodowym Towarzystwie Kanału Sueskiego, wystosowało do rządu egipskiego pismo, w którym domagają się nacjonalizacji tego towarzystwa oraz przedterminowego zerwania zawartego z nim porozumienia, ponieważ wyłącza na budowę kanału zostały już pokryte dziesiątki lat temu.

Liczni ranni musieli ukrywać się, ponieważ policja uważała najmniejszą ranę za powód do aresztowania. Wielu spośród rannych zmarło z braku opieki lekarskiej. Około 100 patriotów marokańskich zmarło w komisarzacji policji wskutek straszliwych tortur. Przywódca związkowy Ben Seddik został pobity do utraty przytomności i przewieziony do szpitala z pok-

nięta czaską. Pewien inspektor policji chciał zmusić dwóch przywódców marokańskich związków zawodowych do odejścia sceny walki na noże, którą miał filmować operatorzy z „Tygodnika Aktualności”. Marokańczycy odmówili stanowczo, za co zostali straszliwie pobici.

Nieprawdą jest, że władze kolonialne zakazały odbycia zebrania w domu związkowym w dn. 8 grudnia 1952 r. Zebranie było dozwolone przez władze, lecz mimo to wszyscy uczestnicy zostali aresztowani. Aresztowania trwały nadal. Każdemu członkowi lub b. członkowi Powstającej Konfederacji Pracy grozi więzienie.

W zakończeniu autor listu pisze, że mimo potwornych represji kolonizatorom nie udało się zdławić ruchu narodowego. Na murach domów w Casablance i w innych miastach marokańskich pojawiają się napisy: „Niech żyje niepodległość”. Wielu sędziów marokańskich odmawia wydawania skazujących wyroków na patriotów.

Wiac w Budapeszcie poświęcony wynikom prac Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

BUDAPESZT. W Budapeszcie odbył się wiac poświęcony wynikom prac Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Referat o pracach kongresu wygłosiła delegatka na kongres, członkini Światowej Rady Pokoju, przewodnicząca Węgierskiej Akademii Nauk E. Andics.

Kongres dowiódł — powiedziała Andics — że coraz więcej ludzi popiera agresywną politykę Stanów Zjednoczonych. Narodził się chęć być mięciem armatnim, nie chęć być narzędziem w rękach podżegaczy wojennych.

My, ludzie wolnego kraju, musimy poświęcić wszystkie siły dla utrwalenia pokoiu. Każdy człowiek, kochać swój ojczyznę i swój naród, musi zająć swe miejsce w walce o pokój, w walce o wprowadzenie w życie uchwał Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Następnie przemawiał laureat nagrody imienia Kosullaha, członek Węgierskiej Akademii Nauk E. Sadockv-Kardos, który podkreślił jedynolność, z jaką lekarze i uczeni wypowiedzieli się na kongresie przeciwko wykorzystywaniu nauki dla celów wojennych.

Na wstępie przemawiał również inni przedstawiciele świata naukowego oraz dziennikarze, sportowcy, przedstawiciele chłopstwa pracującego itd.

Afera Cippico? Nie. Afera Watykanu

Prat Edoardo Pretner Cippico, b. kierownik tajnych archiwów przy watykańskim sekretariacie stanu, skazany został wyrokiem sądu rzymskiego na karę 9 lat więzienia.

Pelne cztery lata trwały próby zatuzowania sprawy prabła-kryminalisty, oszusta. Pelne cztery lata trwały zabiegi Watykanu, prelatów Cippico oraz władz włoskich i klerykałnej prasy włoskiej, zmierzające do utopienia sprawy Cippico w mroczkach zapomnienia. Zabiegi te spaliły na panowice. Sprawa była zbyt głośna, by móc ją ukryć przed wolną opinią publiczną, a naciek opinii był zbyt duży,

by móc pozwolić sobie na przejęcie do porządku dziennego nad sprawą Cippico. Skąd ta troska Watykanu i władz włoskich o prabła-kryminalistę, prabła, który swe stosunki wykorzystywał dla rozbicia brudnych afer, dla oszukania zarówna państwa, jak i poszczególnej osoby. Odpowiedzią na to pytanie był sam proces. Na ławie oskarżonych zasiadł prabł Cippico, ale jak wynika z przebiegu sądowego, głównym oskarżonym był Watykan.

Nie ma poważniejszej osobistości watykańskiej z papieżem włącznie, której nazwisko nie padłoby w czasie rozprawy. Już drugi dzień procesu przyniósł jakieś wymowne wyrażenie zdania pomiędzy przewodniczącym sądu a oskarżonym Cippico:

PRZEWODNICZĄCY: Oskarżony przeprowadził operację walutową na sumę ponad 2 miliardy lirów. Jak to jest możliwe, że oskarżony nie posiada ani jednego dokumentu, żadnego pokwitowania?

CIPPICO: Nie posiadam nie. Wszystkie dokumenty zostały w rękach watykańskich.

PRZEWODNICZĄCY: Ale na oficjalne zapytanie prokuratora republiki Watykańskiej odpowiedział, że nie posiada żadnych dokumentów w tej sprawie.

CIPPICO: Widocznie interesy wewnętrznego państwa watykańskiego okazały się silniejsze, aniżeli włoskich władz sądowych.

Innymi słowy dokumenty z nielegalnych operacji finansowych znikły — po prostu zostały zniszczone w ciągu tych czterech lat, podczas których uświatowano zatuzować całą aferę.

Cippico był oskarżony o szmugiel i handel obcymi walutami, o oszustwa pieniężne oraz o kradzież biurową, złożone u niego na przechowanie przez faszystowskiego burmistrza Triestu z czasów Mussoliniego d'Angeri. Proces wykazał, że żył z szmugli i handlu walutami szczytów przed wszystkim powiększaniem bogactwa watykańskiego, a Cippico pobierał jedynie pewien procent od tych operacji. Oszustwo pieniężnych dokonywał za wiedzą dostojników watykańskich.

O roli, jaką prabł Edoardo Pretner Cippico odegrał w Watykanie, najlepiej świadczy fakt, że na jednym z watykańskich protokołów widnieje podpis Cippico obok podpisu papieża Piusa XII.

W czasie procesu padły nazwiska wielu wysoko postawionych dostojników watykańskich, ale na szczególne uwagę zasługują trzy z tych nazwisk. Nazwisko monsignora Montini, zastępcy sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej. Jeden ze świadków oskarżenia, ad-

wokat Franceschini stwierdził, że kiedy omawiał Cippico sprawę przewyższania granice 100 tys. dolarów, ten pokazał mu list, w którym Montini uświadomił go do przeprowadzenia tego rodzaju operacji, że operacje swe Cippico przeprowadzał w ścisłym porozumieniu z administratorem dóbr Stolicy Apostolskiej, prabłem Guidetti. W ostatnich dniach procesu usłyszało na jaw, że administracja Stolicy Apostolskiej zwróciła się do przemysłowca Rossignolo, jednego z głównych poszkodowanych, by przekazał do dyspozycji Watykanu posiadaną w Szwajcarii sumę 2 milionów dolarów; miała ona posłużyć do przeprowadzenia na szeroka skalę zakrojonej nielegalnej „operacji finansowej”. O tych nielegalnych transakcjach powiadomiony był nuncjusz papieski przy rządzie szwajcarskim, monsignore Bernardini.

Watykan nie pominął żadnej okazji, by wyjść z całej afery obroną ręką. Poszkodowanym przemysłowcom zaproponowano drogę pośrednią — odszkodowania. I tak np. świadek obrony, adwokat Quirino, oświadczył, że po aresztowaniu Cippico jeden z oszukanych przemysłowców był przesłany, ponieważ istniała „osoba i organizacja”, która zwróciła mu co najmniej część straconej sumy. Quirino oświadczył, że z powołaniem tymi wystąpiłi Federici — wiceprekter katalickiego kolegium Capranica (jedna z najstarszych szkół teologicznych w Rzymie) oraz Carlini, wiceprekter Kongregacji Obrzędów. Faktem jest, że tylko kilku oszukanych przemysłowców wniosło skargę przeciwko Cippico. Istnieje również jedna osoba — oświadczył jeden z adwokatów, — która straciła setki milionów lirów, a jednak nie wniosła oskarżenia.

Pomocną dłoń podał Watykanowi klerykałny rząd de Gasperino, który, jak wynika z rozprawy, również nie ma czystego sumienia, związywszy, że sam nabywał nielegalne waluty zagraniczne właśnie za pośrednictwem Watykanu. Faktem jest, że przewodniczący stanął się za wszelką cenę przetrwania rozprawy w chwilach, gdy wymieniano, były nazwiska dostojników watykańskich. Faktem jest, że prokurator w swoim przemówieniu w ogóle milczeniem pominął rolę dostojników watykańskich w aferach prabła Cippico.

Proces Cippico raz jeszcze polecał światu, jakimi to środkami zajmuje się Watykan, że jeszcze aktualnie obficie moralnie dyktarzy watykańskich.

R.

Kropki nad i...

Za cenę 4 tubek kremu

Pismo francuskie „Notes et études économiques” podaje ciekawe cyfry o warunkach życia, jakie stworzyli ludności Kenii kolonizatorzy brytyjscy. Między innymi pismo podaje, że administracja brytyjska w Kenii wydawała w 1949 roku na oświatę dziecka europejskiego 11 funtów i 14 szylingów — na oświatę dziecka murzyńskiego 6 szylingów.

Proste obliczenie arytmetyczne wykazuje, że o oświatę dziecka europejskiego wydaje się 39 razy więcej niż na oświatę dziecka murzyńskiego.

Aby bardziej uświadomić „ogrom” kwoty wydatkowanej na oświatę dziecka murzyńskiego warto dodać, że równa się ona dokładnie cenie 4 (czterech) tubek popularnego kremu „Valderma” reklamowanego przez pismo „Picture Post”.

Mimo to pan Lyttelton, brytyjski minister kolonii, miał czelność oświadczyć, że warunki życia „tubulców” w angielskich koloniach są „prawdziwym rajem”.

Mieszkańcy Kenii — jak widać z doniesień prasy — są imgo niż sir Lyttelton zdania. War

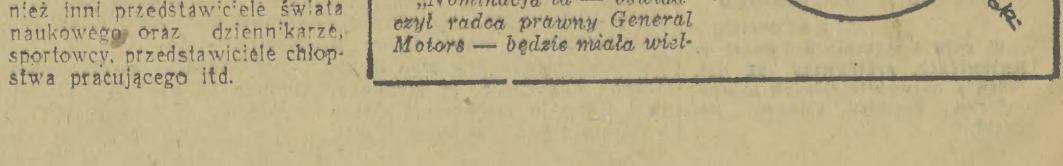
Historyjka o rękach

Nominacje członków przyszłego rządu Eisenhowera są przedmiotem żywych komentarzy burzazynskiej prasy zachodniej.

„Pierwsze nominacje — pisze nowojorski korespondent „Yorkshire Post” — wykazują jasno, że Eisenhower polega przede wszystkim na ludziach z big businessu”.

„Yorkshire Post” wyjął prawdę o charakterze rządu Eisenhowera. Prawda ta jednak nie jest pełna. Aby w pełni zrozumieć istotny sens nominacji Eisenhowerowskich, trzeba przytoczyć słowa rządu prawnego czolowego amerykańskiego koncernu samochodowo-zbrojeniowego General Motors. Dowiedziawszy się o składzie rządu Eisenhowera, wspomniany adwokat handlarzy śmierci zachwycił się szczególnie nominacją Wilsona na stanowisko sekretarza obrony.

„Nominacja ta — oświadczył radea prawny General Motors — będzie miała wiel-



S P O R T

Planujmy naszą pracę w kole sportowym

Czy znasz jednolity kalendarz sportowy na rok 1953?

— Co ty mówisz, w Krakowie odbędą się finały mistrzostwa Polski juniorów w hokeju na trawie... kiedy? — Ty nie wiesz? To jest przypadkowo, żyłowe... — No, ale skąd miałem o tym wiedzieć? — A skąd ja wiem? W jesieni jeszcze w naszym kole o-mawialiśmy naszą pracę na rok przyszły. Wypełniliśmy ankietę z zapytaniem jakie imprezy przewidujemy, porozmawialiśmy z radą okręgową naszego zreszenia, rada zebrała nasze plany i przesłała do rady głównej, a na sekcji centralnym wszystkie plany o-mówiono w GKPF i ten wyjazd w grudniu ramowy plan jednolitego kalendarza sportowego. Plan ten przegladalem w prasie sportowej. Widocznie nie...

Koło sportowe tarnowskiej „Stali” dobrze pracuje

Na półkach leży wspaniale zakonserwowany sprzęt hokejowy, łyżwy, sprzęt do siatkówki, kilka par rękawic bokserskich, trampki, czepek dla pływaków, w kącie bliższy polityr kilkanaście par nart „Aksa” różnego typu, biegowych i zjazdowych. Okazuje się, że do nowych nart „przyszły” również nowe buty i że to wszystko to nabytek za 10.000 zł narody, którą ZG Zreszenia Stal przynal tarnowskiej Stali jako nagrodę za 1.108 zdobytych norm SPO. Okazuje się, że tarnowska Stal ma poza sobą nie tylko to, ale i szereg innych sportowych wyczołw.

— Np. w sierpniu w mistrzostwach lekkoatletycznych okręgu, w których z klubu brało udział 160 osób, tarnowska Stal uzyskała I miejsce w klasyfikacji ogólnej. Moje oczy wędrują za wzrokiem sekretarza klubu tow. Jastrzębskiego, za którym idą w opancerzonej kaskach i w szeregach sportowych wyczołw. Okazuje się, że to nie wszyscy! że również duży cześć nagród znajduje się jeszcze w świetlicy.

Okazuje się również, że na mistrzostwach ogólnopolskich w Ostrowiu Wielkopolskim „Stal” w klasyfikacji ogólnej usadowiła się na piątym miejscu, a na Spartakiadzie Z. Z. woj. krakowskiego z udziałem 8 zreszeń sportowych w Nowym Targu zdobyła w klasyfikacji ogólnej trzecie miejsce, z czego w szeregach męskiej i żeńskiej drugie, a w siatkówce pierwsze. Do sukcesów tarnowskiej „Stali” można dorzucić i to, że w czasie Zlotu Młodych Przewodników w Warszawie poprzez sztafetę wojewódzką zakwalifikowała się do mistrzostw centralnych i zdobyła II miejsce na 64 startujące sztafety.

Tarnowska „Stal” cieszy się dziś opinią najlepszego klubu Zreszenia „Stal”. Działła tu i to aktywnie 11 sekcji sportowych; piłka nożna i ręczna, lekkoatletyka, boks, tenis stołowy, sekcja jaskawka, szachowa, motorowa, hokejowa i narciarska. Warto wspomnieć że sekcja narciarska już od dawna trenuje suchą zaprawę, ponieważ ma zamiar „wystąpić” jako zwy-

Szachowe mistrzostwa ZSRR

MOSKWA Ostatnia runda turnieju szachowego o mistrzostwo ZSRR nie wyloniła jeszcze mistrza, ponieważ obaj kandydaci do tytułu mistrzowskiego Tajmanow i Botwinnik odłożyli swoje partie. Przewodzący w tabeli Tajmanow nie dokonywał gry z Hellerem. Botwinnik ma przewagę pozytywną w odłożonej partii z Suetinem. W dalszych grach Tolusz wygrał z Moisiejewem, Ilwiski z Aroninem, Byśwesz z Goldenowem, a Korczonj z Lipnickim.

Partia Smyslow — Konstantinopolski zakończyła się remisem. Odłożono partie: Kan — Simagin, Bolesławski — Keres i Kasparian — Bronsztajn.



We wtorek 30 grudnia przyleciał samolotem do Warszawy hokejowa drużyna Finlandii. Przybycie jej nastąpiło z trzydniowym opóźnieniem z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych. Pierwszy mecz rozegrali Finowie z Polakami na Torkacie w Katowicach, w dniu 31 grudnia ub. r.

45 tys. słuchaczy Wszelchnicy Radiowej studiują materiały XIX Zjazdu

Coraz bardziej masowo zgłaszają się ludzie pracy naszego województwa do kół specjalnych Wszelchnicy Radiowej. Kola te zajmują się studiowaniem materiałów XIX Zjazdu KPZR.

Z każdym dniem napływają do wojewódzkiego oddziału Wszelchnicy Radiowej coraz to nowe zgłoszenia, które są najlepszym wyrazem zrozumienia przez masę pracującą doniosłej roli i historycznego znaczenia XIX Zjazdu KPZR.

Okręgowa Rada Związków Zawodowych pragnąc ułatwić swoim członkom studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR postanowiła m. in. oprócz szkolenia aktywów etatowego związków zawodowych o cykl wykładów Wszelchnicy Radiowej, objąć szkoleniem aktyw związkowy zakładów pracy wybranych podczas ostatniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz utworzyć specjalne kola we wszystkich większych zakładach pracy.

W ten sposób powstanie 1650 kół specjalnych o łącznej liczbie 31 tys. słuchaczy.

Zarząd Okręgowej Wszelchnicy Polskiego złożył już 8.650 słuchaczy do studiowania materiałów XIX Zjazdu. Zakłady Przemysłu Bawelnianego w Andrychowie zgłosiły 22 kola specjalne, wzywając inne zakłady do współzawodnictwa w zakładaniu podobnych kół. Do studiowania materiałów XIX Zjazdu KPZR wstąpił również pracownicy poszczególnych pionów rad narodowych, pracownicy PGR i świetlic wiejskich o łącznej liczbie ponad 20 tys. słuchaczy.

Przewiduje się, iż w woj. krakowskim ponad 45 tys. słuchaczy na kółach specjalnych Wszelchnicy Radiowej studiować będzie materiały XIX Zjazdu KPZR.

Więcej uwagi dla usprawnienia produkcji w Kamieniołomach Zakładów Sodowych!

Zaloga Kamieniołomów Krakowskich Zakładów Sodowych może poszczycić się dużymi osiągnięciami produkcyjnymi. Dzięki ofiarnej pracy takich robotników, jak Józef KRÓL, Marian SIWEK, Józef ZAKRZEWSKI, Jan CEMBAŁ, Władysław WŁODARCZYK, Michał SROKA i in. — kamieniołomy mogą dostarczać potrzebnego do produkcji cennego surowca.

Niestety, wiele bolączek ma zaloga kamieniołomów, bolączek wynikających z niedbalstwa dyrekcji Zakładów Sodowych, z jej zbyt małego zainteresowania się zatrudnionymi w kamieniołomach.

Na jakież to trudności hamujące wzrost wydobywania i transportu skały robotnicy? Przede wszystkim zwracają oni uwagę na niedbalstwo bratrydy remontowej łoż. Kijowskiej. Brygada ta nie stara się, aby oddane jej do naprawy kompresory były w terminie gotowe. I tak np. jeden z kompresorów, na które tak niecierpliwie oczekują robotnicy zatrudnieni na przedkach roboczych — nie wraca z remontu od dnia 15 września ub. roku.

Pod adresem łow. Kursy, który winien dokładać starań, aby lokomotywy były zdalnie do użytku, wysuwają robotnicy również zastrzeżenia. Tow. Kursa nie zajmuje się bowiem zmodernizowaniem grupy remontowej, aby ta tak dbała o lokomotywy, by istotnie mogły codziennie transportować kamień.

Należałoby również postarać

Notatnik partyjny

W dniu 3 i 4 I, 1953 o godz. 10 odbędzie się IV sprawozdawczo-wyborcza konferencja dzielnicowa PZPR Kraków — Krowczyca w sali ZKK ul. Filipa 6. KD Krowczyca prosi towarzyszy delegatów i apozzonych o punktualne przybycie.

Komitet Dzielnicowy PZPR Krowczyca zawiadamia, że odprawa sekretarzy podstaw. organizacji partyjnych odbędzie się dziś, tj. 2 bm. w sali KD PZPR przy ul. F. Dzierżyńskiego (dawna ul. J. Lea) 13 II p. o godz. 14. Obecność sekretarzy obowiązkowa.

KD PZPR Grzegorzki zawiadamia, że dziś 2 bm. o g. 16 odbędzie się odprawa sekretarzy podstaw. organizacji partyjnych grupy I i II tj. instytucji i zakładów produkcyjnych.

Nasi korespondenci

Pracownicy przedsiębiorstwa „Hotel Pracownicy” w Nowej Hucie na dzień 1 i grudnia ub. roku wykonali w 110 proc. roczny plan produkcyjny. Na wyróżnienie zasługują zwłaszcza dyr. przedsiębiorstwa tow. Kasprycy, zastępca jego tow. Starostka, kierownik rej. II ob. Paweł Głab, wysunięty z hotele-działalności, do tworzenia kobiecych brygad produkcyjnych.

Ich osiągnięcia pozwoliły na stworzenie w odlewni żelwa młodzieżowej brygady kobiecej im. Młodej Gwardii. Brygadzistką została Henryka Kubacz. Przekład kobiet z ZBMA winien zmodernizować kobiety z innych krakowskich zakładów pracy do jeszcze bardziej wygórowanej działalności, do tworzenia kobiecych brygad produkcyjnych.

KAZIMIERZ CICHOSZ korespondent

Nie wszystkie księgarnie „Domu Książki” umieszczają na wystawach obok każdej książki — jej cenę. Również stoiska, na których prowadzona jest uliczna sprzedaż książek najczęściej nie podają ceny. Wydawałoby się, że to drobiazgi, ale przecież powoduje to utrudnienie; kupujący masowo pyta o cenę książki, a sprzedawca odpowiadać na wiele pytań.

I jeszcze jedna sprawa: czy byłoby możliwe wprowadzenie racjonalnej sprzedaży niektórych wartościowych dzieł? Cóż na to „Dom Książki”?

TADEUSZ DZIEDZIC korespondent

Komunikat

Odprawa przewodniczących i sekretarzy Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego Dzielniczy Zwierzchnic odbędzie się dziś, tj. w piątek dnia 2 stycznia, o godz. 18 w lokalu Dzielnicowego Komitetu Frontu Narodowego, ul. Franciszkańska 1, I p. Obecność obowiązkowa.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNYCH I STARSZYCH KSIĘGOWYCH do miejscowości: Zakopane, Nowy Targ, Bochnia, Żywiec, Miechów, Oświęcim, zaangażuje od 1 I. 1953 r. Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Krakowie. Zgłoszenia w Dziale Kadr WZPT, Kraków, ul. Lenartowska 14. K-2123

ELEKTROMONTERÓW do montowania rozdzielni przyjmie zarząd Krakowskie Zjednoczenie Elektromontażowe. Placa wg umowy zbiorowej obowiązującej w budownictwie. — Zgłoszenia osobiste w godzinach biurowych, Kraków, ul. Czysta 7, pokój 12. K-36

MIERNIKÓW Z PRAKTYKĄ przyjmie natychmiast PPW. Nowa Huta. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zakwaterowanie zapewnione. — Dojazd tramwajem Nr 5. Zgłoszenia Dział Kadr PPW. Nowa Huta — Kraków 32.

2 TECHNIKÓW-MECHANIKÓW, obeznanych z silnikami ropnymi, 10 MECHANIKÓW SILNIKOWYCH (silniki ropne) oraz SZLIFIERZĄ, BLACHARZĄ, LAKIERNIKĄ SAMOCHODOWĄ, 2 PALACZY KOTŁOWYCH I TAPICERĄ zatrudni zarząd w Krakowie, P.P.R.K. Nr. 6 Zakład Nr. 3 w Krakowie, ul. Portowa 20, tel. 500-44. — Prac akordowe. — Warunki do omówienia na miejscu.

TOKARZY, FREZERÓW, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, WYSOKOKWALIFIKOWANYCH, oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEKWALIFIKOWANYCH przyjmie natychmiast PPW. Nowa Huta Kraków 32, (Kombinat). Dojazd tramwajem Nr 3 z Ronda do ostatniego przystanku. Do pracy przyjmujemy po ukończeniu 18tego roku życia. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zakwaterowanie zapewnione. Niekwalifikowani mają możliwość zdobycia zawodów hufniczych. K-3414

JEDNEGO MECHANIKA WARSZTATOWEGO, jako Kierownika nowopowstałego warsztatu remontowo-montażowego oraz JEDNEGO MECHANIKA TARTACZNEGO do Tartaku w Klaju poszukuje zarząd Rejon Przemysłu Leśnego w Krakowie. Mieszkanie dla mechanika tartaku zapewnione na miejscu przy tartaku. Warunki pracy według Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników technicznych w przemyśle leśnym. — Zgłoszenia Sekcja Personalna Kraków, Alajka Słowackiego 17a IV p. K-39

DYREKTOR KRAKOWSKICH ZAKŁADÓW ODLEWNICZYCH W BUDOWIE KRAKOW. BOREK FALECKI, ZAKOPIAŃSKA 72, przyjmuje strony w sprawie zażaleń w każdej środę od godz. 15-18. K-3251

CO GDZIE? KIEDY?

Styczeń 2 Piątek

Teatry: Teatr im. J. Słowackiego: nieczynny.

Stary Teatr: (duża sala): nieczynny; (mała sala): „Chłopiec naszego miasta” — godz. 19.

Teatr Rapsodyczny: nieczynny.

Teatr Młodego Widza: „Pan Dama” — godz. 19.15.

Teatr Groteska: nieczynny.

Teatr Satyryków: nieczynny.

Teatr Kolejarz ZKK: nieczynny.

Kina: Apollet: „Panna bez posagu” — godz. 16, 18, 20.

Sztuka: „Dwaj żołnierze” — godz. 18, 20.

Warszawa: „W pogoni za sławą” — godz. 16, 18, 20.

Wieloność: „Wiosna” — godz. 15.45, 18, 20.15.

Młoda Gwardia: — 15.00 Komunikat o stanie wód; — 15.10 „Wesołe zawody” — godz. 15.30, 17.30, 19.30.

Ulecha: „Fanfan Tulipan” — 16.15, 18.15, 20.30.

Wanda: „Fanfan Tulipan” — 15.45, 17.45, 20.00.

Chemic: „Wilhelm Tell” — godz. 19.

Nowa Huta: „Wojna” — 16.15, 18.15, 20.15.

Dworcowa: „PKP” — 16.15, 18.15, 20.15.

Apoteki: Szczepańska 1, Karłowicza 23, Długa 33, Lubicz 7, Krakowska 19, Dietla 75, Główna 344, Koszusińskiego 18.

POGOTOWIE RATUNKOWE: Wydział Zdrowia Woj. Rady Nar. w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222-22, 211-12.

RADIO: Godz. 10.15 Koncert; 13.55 Program; 14.05 Informacje; 14.10 Koncert orkiestry i solistów; 15.00 Z frontu 6-latków.

Praca na pustynnym wybrzeżu zatoki Kara-Bugaz i na bagnistym półwyspie Kolchidy kieruje partia. To ona uczy wspanialego entuzjazmu pracy, to ona wychowuje i przekształca ludzi.

Jakże wspaniały jest w „Kara-Bugaz” opis wciągającej turkmeński koczowniczo do socjalistycznego współzawodnictwa.

Do Turkmenów — skazanych przez carat na najprymitywniejsze warunki bytowania — trzeba było podejść mądrze i umieć. Toteż towarzysze z Kara-Bugaz, kierując pracą polityczną i uświadamiającą wewnątrz Turkmenów do socjalistycznego współzawodnictwa, wykorzystują tradycje zamilowanie stepowych jeźdźców do zawodów konyh. Turkmeni — tak jak kiedyś walczyli o pierwszeństwo w konnej jeździe — zaczęli współzawodniczyć w pracy.

Do pracy w trakcie tej sportowo-zawodowej rywalizacji w pracy, koczownicy rozumieją jej istotny sens i potrafili współzawodniczyć w rekordy, ale socjalistyczny charakter. Jakże prawdziwa jest sylwetka sędziwego, najlepszego myśliwego Kolchidy, Gulii, który zostaje robotnikiem i porzuca starą strzelbę. „Na co robotnikowi strzelba? — rozumuje. — Potrzebne mu mądre ręce!”

U Paustowskiego postacie ludzi partii są dojrzałe, mądrze, rewolucyjnymi, twórczymi. Takimi są budownictwo-marchenizmem. Takimi są budownictwo-kombinatu „Kara-Bugaz” — takimi są partyjniacy z „Kolchidy”, towarzysze z wyjątkiem o potrzebie fantazji i natchnienia i przypominają cyfelnikom lenińskie opinie i postulaty.

Jeden z dyskutujących bohaterów „Kara-Bugaz” powiedział: „Nigdy nie tracę z oczu odległych horyzontów. Pamiętajcie, że horyzonty są tylko krótkowzroczni. Nie krepujcie swojej wyobraźni. Jej siła jest niewyczerpliva. Wyróbnie w sobie poczucie czasu i przyszłości. Opanować te dwie wartości to już bardzo dużo!”

Bohaterowie Paustowskiego kochają piękno życia, ale jednocześnie znają jego prawa i umieją to życie kształtować niegł-

wie nie ma takiego zła, którego nie można by spożytkować dla potrzeb i korzyści człowieka. W założach Kara-Bugaz zostaje partyjny obrzytm kombinat chemiczny, zmieniający gruntownie dawne marne obłocze pustyni. Tłudna, oporna, czujliwa i długo przetrwać nieumierająca przyroda zatoki Kara-Bugaz, jak zawsze niezwykła barwnie i wyrazicie, staje się cennym budulcem w rękach nowych budowniczych.

Zmieni się także oblicze innej, krańcowo różnej ziemi — tropikalnej Kolchidy, której kapryśny klimat uniemożliwiał dawniej ludziom zamieszkiwanie w niej. Mówi o tym druga z omawianych książek Paustowskiego. Radziecki „budowniczo przyrody” osusza na niej błota i stwarza z niej kwintana, zwrotnikową krajinę. „Ale to nie najważniejsze — mówi pisarz. — Najważniejsze jest to, że tworzymy nową przyrodę dla ludzi wolnej pracy. Doprowadzimy zwrotniki do takiego rozkwitku, jaki nie śnił się nigdy waszym bossom!”. Pokażemy tutaj taką się naszej epoki, jakiej nawet nie podejrzawacie!”

Praca na pustynnym wybrzeżu zatoki Kara-Bugaz i na bagnistym półwyspie Kolchidy kieruje partia. To ona uczy wspanialego entuzjazmu pracy, to ona wychowuje i przekształca ludzi. Jakże wspaniały jest w „Kara-Bugaz” opis wciągającej turkmeński koczowniczo do socjalistycznego współzawodnictwa.